Sygnatura akt XII C 468/20

# WYROK
## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 26 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi XII Wydział Cywilny Rodzinny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dominika Chruścielewska

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2022 r. w Łodzi na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa**

przeciwko **Bankowi BPH Spółce Akcyjnej w Gdańsku**

o zapłatę i ustalenie

1) ustala, że umowa kredytu nr z dnia 2007 roku zawarta pomiędzy GE Money Bank Spółką Akcyjną w Gdańsku a jest nieważna;
2) zasądza od pozwanego Banku BPH Spółki Akcyjnej w Gdańsku łącznie na rzecz kwotę:
    a. 61.128,34 (sześćdziesiąt jeden tysięcy sto dwadzieścia osiem 34/100) złotych,
    b. 29.379,20 (dwadzieścia dziewięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt dziewięć 20/100) CHF

    wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty,

    oraz kwotę 8.434 (osiem tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.434 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanego Banku BPH Spółki Akcyjnej w Gdańsku kwotę 2.733,63 (dwa tysiące siedemset trzydzieści trzy 63/100) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Dominika Chruścielewska

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Powództwo jest zasadne.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny powodów w ustaleniu nieważności umowy wynika z istnienia niepewności stanu prawnego – co w realiach niniejszej sprawy jest okolicznością obiektywną. Powodowie mają interes prawny w tym, aby ich sytuacja prawna została jednoznacznie określona i aby zostało wyeliminowane ryzyko naruszenia w przyszłości jej praw. W przypadku stwierdzenia nieważności umowy, rozliczenia pomiędzy stronami będą kształtowały się nie w oparciu o jej postanowienia, ale w oparciu o przepisy o świadczeniach nienależnych i potrąceniu, co ma kluczowe znaczenie dla charakteru, kwot, jak i terminów wzajemnych rozliczeń.

Podstawą żądania powodów w niniejszej sprawie jest art. 58 § 1 k.c., który stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy.

W pierwszej kolejności sąd rozważał, czy przedstawiona umowa kredytu jest zgodna z prawem, w szczególności, z przepisami prawa bankowego. Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego (Dz.U. 1997 Nr 140, poz. 939, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Z kolei ustęp 2 tego artykułu (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy)s określał, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1) strony umowy,
2) kwotę i walutę kredytu,
3) cel, na który kredyt został udzielony,
4) zasady i termin spłaty kredytu,
5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Dopiero ustawą z dnia 26 sierpnia 2011 roku (Dz.U. 2011 Nr 165, poz. 984 zm.) dodano pkt 4a stanowiący, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; oraz ustęp 3 o treści: „W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.”

Porównując treść umowy kredytu zawartej między stronami z treścią przepisu art. 69 prawa bankowego należy dojść do wniosku, że do dyspozycji kredytobiorcy postawiona została określona na

dzień zawarcia umowy kwota złotych polskich która miała stanowić równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Kwotę udzielonego kredytu określono na 235.897,20 zł. Jednakże kwota określona w PLN nie była określona w sposób sztywny i wiążący. Wypłata odbywała się w transzach w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu kupna waluty Kredytu podany w Tabeli kupna/sprzedaży GE Money Banku, ogłoszony przez Bank w dniu dokonania wypłaty przez Bank (§ 7 ust. 2 umowy)

Kredyt spłacany miał być wyłącznie w walucie polskiej i w tej walucie został uruchomiony zgodnie z umową. W chwili podpisywania umowy powodowie wiedzieli jaka ostatecznie kwota kredytu w złotych będzie postawiona do ich dyspozycji. Nie wiedzieli natomiast jaką kwotę będą musieli spłacić. Wynikało to z tego, że kwota ta była ustalana przy wykorzystaniu kursu kupna wskazanego w Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Umowa nie określała zatem jednoznacznie wysokości świadczenia powodów na rzecz banku (rat kapitałowych i odsetkowych). Było to spowodowane pozostawieniem sobie przez bank swobody w określaniu kursu waluty również w zakresie obliczania rat. Powodowie otrzymywali pisemną informacje z banku na podstawie, której mieli dokonać zapłaty rat. Powodowie nie mieli świadomości, że wzrost waluty spowoduje nie tylko wzrost raty, ale także wzrost kapitału do spłaty. Za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której umowa kredytu w żaden sposób nie ogranicza możliwości wzrostu salda kredytu wyrażonego w CHF i przeliczonego na PLN w zależności od kursu obowiązującego w banku. Umowa dopuszczała zatem sytuację, w której okazałoby się, że kwota otrzymanego kredytu mogła po zakończeniu umowy być spłacona w kilkakrotnie większej wysokości. Takie rozwiązanie jest sprzeczne z art. 69 ust. 1 prawa bankowego zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami (ewentualnie prowizją o ile była ustalona).

Kolejnym postanowieniem umownym, które należy uznać za nieakceptowalne i naruszające interesy powodów było stosowanie dwóch różnych kursów tj. kursu kupna oraz kursu sprzedaży ustalanego przez bank zarówno do uruchomienia kredytu jak i do jego spłaty. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w wyroku z dnia 15 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. akt I C 1447/14 klarownie wyjaśnił mechanizm stosowany w tym zakresie przez bank. „Bank stosuje odpowiednio kurs kupna (w przypadku pierwotnego przeliczenia kwoty kredytu) lub kurs sprzedaży waluty waloryzacji (w przypadku przeliczenia poszczególnych rat kredytu). Co istotne, kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie pozwana dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania, najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym, uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread). W ocenie Sądu takie ukształtowanie mechanizmu indeksacji (przy uwzględnieniu okoliczności, że nie generuje on w praktyce po stronie banku konieczności dokonywania transakcji walutowych), prowadzi do uzyskania przez stronę pozwaną dodatkowego wynagrodzenia, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.”

Powodowie mają niewątpliwie status konsumenta w przedmiotowej sprawie w rozumieniu art. $22^1$ k.c., stanowiącego, iż konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej z przedsiębiorcą niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Cel kredytu nie był związany w żaden sposób z działalnością zawodową powodów, w kredytowanej nieruchomości żaden z powodów nie prowadził również działalności gospodarczej. Powodowie niewątpliwie zawierali umowę kredytu jako konsumenci, co nie było kwestionowane przez pozwanego w chwili zawierania umowy.

Zgodnie z treścią art. $385^1$ § 1 k.c. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli

zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z paragrafu 2 cytowanego przepisu wynika, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ocena postanowień umowy powinna być dokonywana według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia.

Pojęcie „postanowień określających główne świadczenia stron" winno być ustalane zawsze w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień umowy oraz celu zawieranej umowy. Chodzi o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co jest dla stron umowy najważniejsze. W sprawach jak niniejsza dotyczących umów kredytowych przyjmuje się, że postanowieniem określającym główne świadczenie stron określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację i odróżnienie od umów podobnych. Taka interpretacja przyjmowana jest w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE wydawanych na gruncie art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że postanowienia umowy kredytu z 2007 roku zawarte w części ogólnej umowy w § 7 ust. 1 i 2 regulujące sposób wypłaty kredytu, w § 10 ust. 6 regulujące spłatę kredytu oraz w § 17 ust. 1-5 regulujące zagadnienia dotyczące tabeli kursów kupna/sprzedaży GE Money Banku S.A. nie określały świadczeń głównych stron. Brak jednoznacznego określenia głównych świadczeń stron powoduje niezasadność kontroli pozostałych postanowień umowy przez pryzmat art. $385^1$ k.c. Brak określenie wysokości świadczenia zarówno kredytodawcy jak i kredytobiorcy przesądza o uznaniu umowy za nieważną. W tym miejscu odwołać można się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10), gdzie w uzasadnieniu sąd stwierdził, że jeżeli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Świadczenie musi być więc oznaczone by stosunek zobowiązaniowy był oznaczony. Ustalanie świadczenia jednej ze stron przez drugą stronę w trakcie obowiązywania umowy jest sprzeczne z prawem zobowiązań jak również z prawem bankowym. Zatem wobec braku określenia kwoty kredytu należnej bankowi w umowie z dnia 2007 roku należy uznać, że umowa ta jest nieważna – jako sprzeczna z ustawą prawo bankowe – zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego. Po wyeliminowaniu stwierdzonych przez sąd abuzywnych postanowień umowy między stronami, w żaden sposób nie są w uregulowane zasady i terminy dokonywania rozliczeń. Zatem po wyłączeniu tych postanowień, umowa nie może dalej wiązać stron i być wykonywana.

Niewątpliwie należy też uznać, że umowa kształtująca wzajemne zobowiązania stron w sposób nietransparentny, a zarazem godzący w interesy słabszej strony umowy – konsumenta, jest także sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. (tak też Sąd Okręgowy w Warszawie z dnia 3 lipca 2018 r. sygn. akt III C 1575/16). „Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron." - tak Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w wyroku z dnia 30 lipca 2018 r. w sprawie o sygn. akt XVI C 2870/17. W polskiej judykaturze wyjaśniono, że przez działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta; ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, należy uznać

je za nieuczciwe (wyrok SN z dnia 27 listopada 2015 r. w sprawie I CSK 954/14 i przywołane tam orzecznictwo).

Z kolei Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził pogląd, iż dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (stosownie do dyrektywy 93/13/EWG) istotne jest czy przedsiębiorca, traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok z 14 marca 2013 r., C-415/11).

W związku z powyższym Sąd uznał, że umowę należy uznać za nieważną z uwagi na abuzywność głównych postanowień umowy, po wyłączeniu których nie daje się jej wykonywać, co czyni ją niewiążącą od chwili jej zawarcia.

Zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c., kto spełnił świadczenie nienależne, obowiązany jest do jego zwrotu. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Wobec uznania przedmiotowej umowy kredytu za nieważną, spełnione przez powodów i pozwanego świadczenia stały się świadczeniami należnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zatem strony przedmiotowej umowy winny zwrócić sobie to co świadczyły w wyniku uznanej za nieważną umowy kredytu. Podkreślić też należy, że w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu (zob. wyrok SN z 11.05.2017 r., II CSK 541/16, Legalis). Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki. Nadto spełnione przez kredytobiorcę świadczenie podlega zwrotowi, choćby był on równolegle dłużnikiem kredytodawcy. Również kredytodawca ma określone roszczenie w takiej sytuacji.

W przedmiotowej sprawie ustalono, że powodowie spłacali przedmiotowy kredyt zgodnie z harmonogramem (na chwilę obecną kredyt nie został jeszcze spłacony w całości). Nadto ustalono, że w okresie od 2010 roku do dnia 2021 roku powodowie wpłacili na rzecz pozwanego Banku z tytułu wykonywania przedmiotowej umowy kredytu kwotę 61.168,34 zł oraz 29.379,20 CHF.

Wobec powyższego Sąd – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. – zasądził, zgodnie z żądaniem, od pozwanego na rzecz powodów łącznie tytułem nienależnego świadczenia w związku z uznaniem za nieważną przedmiotowej umowy kredytu kwotę 61.168,34 zł oraz 29.379,20 CHF stanowiącą różnicę pomiędzy uiszczoną przez powodów kwotą, a wysokością wypłaconego powodom kredytu w łącznej wysokości. Kwota ta wynika z wyliczeń biegłego zawartych w opinii i jest tyko nieznacznie niższa niż kwota dochodzona pozwem. Zatem w pozostałym zakresie dochodzonej kwoty powództwo należało oddalić.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c., przyjmując jako początkowy termin ich naliczania co do kwoty dochodzonej w pozwie w wysokości 61.168,35 zł oraz 29.379,20 CHF - zgodnie z żądaniem - dzień złożenia pozwu, tj. 17 czerwca 2020 roku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Wobec wygrania przez powodów sporu prawie w całości, Sąd włożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów postępowania.

Na koszty postępowania poniesione przez powodów złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, koszty zastępstwa procesowego, które zgodnie z dyspozycją § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) wyniosły 5.400 zł oraz opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 34

zł, które - stosownie do przywołanej zasady - zasądzono w całości od pozwanego na rzecz powodów łącznie.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.73,63 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, tymczasowo poniesionych ze Skarbu Państwa.